

POSELSTWO POLSKIE  
W PARYŻU

Paryż, dnia 29. Października 1920.

ATTACHÉ WOJSKOWY  
11-bis, Avenue Kléber (16°)

N° 2457p

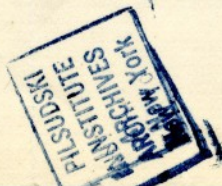
Do  
Oddziału II-go  
Naczelnego Dowództwa W.P.



W W A R S Z A W I E.

Tutejsze koła rosyjskie nie mogą dotychczas uspokoić się z wrażenia zawarcia pokoju przez nas z Rosją Sowiecką. We francuskich pismach subwencjonowanych przez Rosjan, jak "La Victoire" Hervé'go i w rosyjskich, wychodzących w Paryżu, w mniej lub więcej oględnej formie, zarzucają nam krótkowzroczny egoizm i ostrzegają przed narazeniem się opinii "przyszłej Rosji" na zajęcie rzekomo rosyjskiego terytorjum. Nawet zajęcie Wilna odbiło się echem w piśmie rosyjskiem "Poslednija nowosti", którego numer załączam do niniejszego.

< Tutejsze sfery Wranglowskie w ocenie pokoju z bolszewikami dzielą się na dwie grupy. Jedną z gen. MILLEREM na czele nazywa wprost pokój nasz "zdradą" i uzyskaną linię graniczną "rozbojem". >  
Upewniano mnie, że tego samego zdania jest WRANGEL



129

481

i z jego najbliższego otoczenia SZABIŁOW, KUTIEPOW i KRIWOSZEIN.

Natomiast ~~tutejsi~~ <sup>E</sup>przedstawiciele GIRS i MAKLANOW i z otoczenia WRANGLA GERBEL nie podziela-  
ją powyższego zdania i, aczkolwiek wyczuwa się u nich  
 pewne zdenerwowanie z powodu zaprzestania polskiej  
 akcji, - wszakże skłonni są bardziej chłodno ocenić  
 sytuację i wyrażają przynajmniej na zewnątrz, zado-  
 wolenie z linii granicznej, "albowiem każdy powiat  
 zajęty przez Polaków na wschodzie osłabia bolsze-  
 wików."

Oni jednak również ~~uwazają~~ polsko-bolszewic-  
 ką linię graniczną, jako czasową której przysła  
 Rosja nie będzie mogła uznać.

Główną przyczyną tych objawów niezadowolenia  
 leży w obawie o los WRANGLA, który już zaczyna się  
 cofać.

Jednocześnie upewniono mnie, że ~~na~~ tyłach  
 armji Wranglowskiej dają się zauważyć te same obawy,  
 które zgubiły DENIKINA i KOLCZAKA, a mianowicie ~~fer-~~  
 ment niezdrówy i rozluźnienie dyscypliny.

Wiadomości otrzymane tutaj z koł finansowych  
 berlińskich, bardzo czułych na wszystko i wogóle  
 dobrze poinformowanych, potwierdzają prawdziwość  
 tych objawów.

Jednocześnie ~~dają~~ się zauważyć w ~~tutejszych~~  
 kołach Wranglowskich duże niezadowolenie z polityki  
 SAWINKOWA i szczególnie z powodu telegramu, który

SAWINKOW miał wysłać do WRANGLA, ostrzegając go przed wpływami prawicy rosyjskiej i żądając usunięcia KRIWOSZEINA jak również zmienienia decyzji odnoszącej do wyjazdu gen. MILLERA do Polski.

Widocznie jednak ten telegram był wzięty pod uwagę, bo zamiast gen. MILLERA, ma jechać do Warszawy gen. JOZEFOWICZ, jak mi się udało dowiedzieć pochodzenia białoruskiego i zyczliwie usposobiony dla Polski.

Próby p. FILOSOFOWA dojścia do ścisłego porozumienia z tutejszemi kołami wranglowskimi spełzły na niczem. Jako przyczynę tego, podano mi zbyt duże rozbieżności w sposobie traktowania sprawy przyszłych stosunków polsko-rosyjskich pomiędzy grupą Sawinkowa i wranglowskimi przedstawicielami.



*Za zgodną kopię  
Dyktando*